

Spadek eksportu rosyjskiego gazu do Europy

Szymon Kardaś

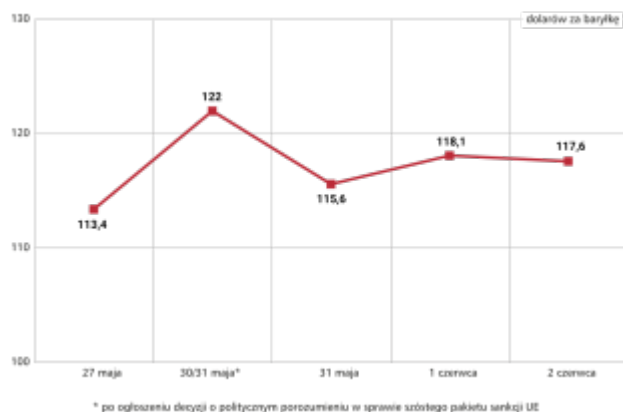
1 czerwca Gazprom poinformował, że w okresie styczeń–maj br. eksport gazu do państw tzw. dalekiej zagranicy (Europa bez państw bałtyckich oraz Turcja i Chiny) wyniósł 61 mld m³, co oznacza spadek o 23,2 mld m³, czyli o 27,6% w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym.

Zarazem Gazprom wstrzymał dostawy gazu do kolejnych odbiorców w Unii Europejskiej: 31 maja częściowo do Holandii i 1 czerwca do Danii. Oficjalnym powodem był brak zgody duńskiej spółki Ørsted Salg & Service A/S oraz holenderskiej GasTerra B.V. na regulowanie płatności w rublach za dostawy surowca sprowadzanego z Rosji. W przypadku Holandii wstrzymanie dostaw dotyczy wolumenów rzędu 2 mld m³. Jednocześnie, według doniesień medialnych, na holenderski rynek wciąż trafia rosyjski gaz zakontraktowany przez holenderskie spółki Essent i Eneco oraz niemieckie firmy Uniper i RWE. 1 czerwca Gazprom wstrzymał dostawy dla brytyjskiej spółki Shell Energy Europe Limited (firma związana jest ze stroną rosyjską kontraktem na dostawy do 1,2 mld m³ gazu rocznie do Niemiec).

2 czerwca w ramach wideokonferencji przedstawicieli państw OPEC+ (zrzeszenie obejmujące kartel naftowy OPEC oraz innych ważnych producentów ropy, w tym Rosję) podjęto decyzję o większym, niż pierwotnie zakładano, wzroście wydobycia ropy w lipcu i sierpniu. Zgodnie z uzgodnionym wcześniej harmonogramem produkcja surowca w ramach OPEC+ miała wzrosnąć w miesiącach letnich o 0,432 mln baryłek dziennie. Ostatecznie państwa zrzeszone zdecydowały o wzroście produkcji w lipcu i sierpniu o 0,648 mln baryłek dziennie.

Systematycznie rosną ceny ropy naftowej. 2 czerwca na koniec dnia baryłka Brent w kontraktach terminowych na sierpień kosztowała 117,6 dolara. Trend obrazują dane przedstawione na wykresie 1.

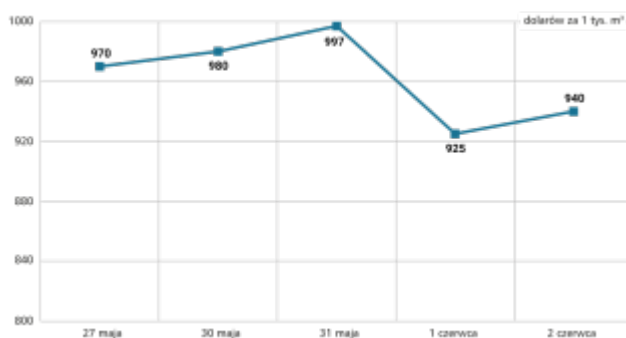
Wykres 1. Ceny ropy marki Brent na koniec dnia w okresie 27 maja – 2 czerwca br.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych publikowanych na portalu Prime, 1prime.ru.

Na relatywnie niezmiennym poziomie utrzymują się natomiast ceny gazu ziemnego. 2 czerwca na koniec dnia cena surowca na giełdzie TTF osiągnęła poziom 940 dolarów za 1 tys. m³.

Wykres 2. Ceny gazu na giełdzie TTF w okresie 27 maja – 2 czerwca br.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych publikowanych na portalu Prime, 1prime.ru.

Komentarz

- Wstrzymanie przez Gazprom dostaw gazu do Danii oraz częściowo do Holandii i Niemiec wpisuje się w ciąg podobnych decyzji podjętych wcześniej wobec innych firm z państw UE, odmawiających płatności za dostawy surowca w rublach. 27 kwietnia wstrzymany został eksport gazu do Polski i Bułgarii, a 21 maja do Finlandii. Grupa unijnych krajów, którym Gazprom wstrzymał dostawy surowca, jest jednak relatywnie niewielka (według danych publikowanych przez TASS za 2021 r. wstrzymane dostawy stanowią ok. 9,5% całkowitego eksportu Gazpromu), co wskazuje na to, że zdecydowana większość kontrahentów koncernu porozumiała się ze stroną rosyjską w kwestii mechanizmów rozliczeniowych. Jednocześnie nie jest jasne, ilu z nich zaakceptowało nowe zasady płatności w pełnym kształcie (otwarcie kont walutowych i rublowych w Gazprombanku), a w ilu przypadkach stosowany jest mechanizm kompromisowy (regulowanie płatności poprzez przelewy na walutowe konta w Gazprombanku i dalsza konwersja na ruble realizowana przez stronę rosyjską). Nie można też wykluczyć, że wobec części klientów

Rosja mogła zastosować wyłączenie spod nowych zasad rozliczeniowych. Podpisany przez Władimira Putina dekret przewiduje bowiem taką możliwość. Choć z doniesień agencji Interfax wynika, że w najbliższych dniach i tygodniach Gazprom nie planuje wstrzymania eksportu do kolejnych odbiorców rosyjskiego gazu, to nie można wykluczyć, że Moskwa zdecyduje się na taki krok wobec wybranych państw i firm, traktując to jako formę kontrsankcji wobec UE (np. w związku z wejściem w życie szóstego pakietu unijnych restrykcji wobec Rosji).

- Opublikowane przez Gazprom dane dotyczące spadku eksportu do państw tzw. dalekiej zagranicy są z jednej strony ilustracją trendu obserwowanego od jesieni ubiegłego roku. Choć rosyjski koncern realizował zobowiązania wynikające z kontraktów długoterminowych, to konsekwentnie rezygnował ze sprzedaży gazu poprzez europejskie giełdy oraz elektroniczną platformę handlową w Petersburgu. Gazprom znacząco ograniczył też dostawy do własnych lub wynajmowanych magazynów gazowych w UE. Z drugiej strony na spadek wolumenów eksportu mają również wpływ decyzje o wstrzymaniu dostaw surowca do Polski i Bułgarii (27 kwietnia br.) oraz Finlandii (21 maja).
- Zapowiedź wprowadzenia przez UE embarga na rosyjską ropę wpłynęła na wzrost cen surowca typu Brent w kontraktach terminowych na lipiec i sierpień br. Znalazło to również przełożenie na ceny rosyjskiej ropy marki Urals. Według agencji Argus 25 maja cena baryłki Urals wynosiła w portach w Primorsku, Rotterdamie i Auguście odpowiednio 79 dolarów, 80,9 dolara i 83,8 dolara. Z kolei 31 maja wyniosła odpowiednio 87,7 dolara, 89,7 dolara i 92,6 dolara.
- Choć polityczne porozumienie co do szóstego pakietu sankcji wobec Rosji należy uznać za sukces UE, to jego ostateczna ocena będzie możliwa po ujawnieniu wszystkich szczegółów, które będą znane po opublikowaniu przyjętych dokumentów. W szczególności dotyczy to kwestii ewentualnych okresów przejściowych na wdrażanie embarga na import ropy czy produktów naftowych przez poszczególne państwa członkowskie UE. Jednocześnie problemy z finalizacją prac nad szóstym pakietem unijnych sankcji pokazują, że przyjmowanie na forum UE kolejnych restrykcji wobec Rosji będzie coraz trudniejsze. Nierealne wydaje się zwłaszcza osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia co do ewentualnych sankcji na import rosyjskiego gazu.